

## POSTANOWIENIE

20 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Krzysztof Wesołowski

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 lutego 2024 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej U. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 8 grudnia 2020 r., I ACa 1038/19,

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko U. spółce akcyjnej w W.

o ukształtowanie stosunku prawnego,

**odracza wydanie orzeczenia i przekazuje powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości: "Czy w przypadku waloryzacji, na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., sumy gwarancyjnej określonej w umowie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą jej wysokość, niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania, kryterium waloryzacji stanowi aktualna wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych określona w przepisach obowiązujących w chwili orzekania?".**

## UZASADNIENIE

A. K. pozwem z 13 listopada 2018 r., skierowanym przeciwko U. spółce akcyjnej w Ł. (dalej: „U.”), wniosła o ukształtowanie – na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. – stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącej posiadacza samochodu osobowego T. o nr rej. [...] i pozwanego poprzez ustalenie granicy odpowiedzialności pozwanego z tytułu należnego poszkodowanej odszkodowania do sumy gwarancyjnej wynoszącej 18 163 625 zł.

Wyrokiem z 30 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił granicę odpowiedzialności U. z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza ww. pojazdu w stosunku do powódki, poszkodowanej w wyniku wypadku komunikacyjnego mającego miejsce 25 stycznia 2002 r., spowodowanego przez M. B. do kwoty 15 047 900 zł (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 3).

Wyrokiem z 8 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, oddalił apelację (pkt 1) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2).

Sąd Apelacyjny wskazał, że po stronie powódki powstało roszczenie o ustalenie odpowiedzialność pozwanego do sumy gwarancyjnej wynikającej z art. 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (aktualnie: tekst jedn. Dz.U. 2023 r. poz. 2500; dalej: „u.u.o.”) w zmodyfikowanej wysokości, oparte na art. 189 k.p.c. Sąd wskazał, że aktualna suma wypłat z umowy ubezpieczenia, której dotyczy polisa nr [...], odpowiada kwocie 1 801 515,32 zł (z dwóch szkód), przy sumie gwarancyjnej w wysokości 2 400 000 zł.

Według Sądu Apelacyjnego przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej spowodowało konieczność przyjęcia zobowiązań do wprowadzenia norm prawnych w wyższym stopniu chroniących ubezpieczonych. Procesy ekonomiczne z okresu po 2004 r. a także – będący ich wynikiem – wzrost wynagrodzeń i zamożności społeczeństwa skutkowały również wzrostem cen towarów i usług. To z kolei spowodowało wzrost kwot zasądzanych z tytułu odszkodowań. Były to procesy, które zachodziły stopniowo, co jednak nie pozbawia ich ostatecznego efektu waloru nadzwyczajności w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu. W późniejszym okresie doszło do stopniowego podnoszenia progów sum gwarancyjnych, odpowiednio z 350 000 euro aż do 5 000 000 euro.

W świetle wyżej przedstawionej wykładni nadzwyczajnej zmiany stosunków, uwzględniającej zmiany makroekonomiczne i prawne, które zaszły w Polsce po 1989 r., Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wykazała istnienie wspomnianej przesłanki. Zmian, o którym mowa w sprawie, strony umowy ubezpieczenia łączącej sprawcę szkody z poprzednikiem prawnym pozwanego nie mogły przewidzieć. Trudno zatem było oczekiwać, zwłaszcza od powódki, jako nieprofesjonalisty w tej dziedzinie, możliwości przewidywania wpływu zmian makroekonomicznych na wysokość sum gwarancyjnych. Okoliczność ta nie wymagała zatem dowodu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadne było obciążenie obu stron skutkami nadzwyczajnej zmiany stosunków. W konsekwencji Sąd ten podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie przyjęcia jako górnej granicy odpowiedzialności 70% tej sumy gwarancyjnej (wynikającej z obecnie obowiązujących przepisów).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucono:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 357<sup>1</sup> k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu waloryzacji sumy gwarancyjnej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w niewłaściwy sposób, to jest poprzez przyjęcie, że podstawą do dokonania waloryzacji powinna być aktualna wysokość sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych określona

przepisami prawa obowiązującymi w chwili orzekania, a nie wysokość szkody określonej na podstawie wypłaconych już poszkodowanej (powódce) świadczeń i świadczeń, których wypłata jest przewidywana w przyszłości, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, a w konsekwencji pominięcie rozważenia interesów stron, tj. poprzez ustalenie nowej wysokości sumy gwarancyjnej na poziomie wielokrotnie przewyższającym wysokość szkody powódki i przez to nieobciążenie jej jakąkolwiek częścią ryzyka zmiany stosunków;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie (z urzędu) dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody powódki, a w szczególności wartości świadczeń, w tym zwłaszcza świadczeń rentowych, których wypłata w przyszłości może być konieczna do zaspokojenia potrzeb powódki w związku z wypadkiem, którego skutków domaga się usunięcia na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powódka złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości związane z kryterium waloryzacji, na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., sumy gwarancyjnej określonej w umowie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, wynikającej z nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą jej wysokość, niż przepisy obowiązujące w chwili orzekania.

Nie ulega wątpliwości, iż dopuszczalne jest przekształcenie treści stosunku ubezpieczenia przez odpowiednie podwyższenie sumy gwarancyjnej na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. Należy w tym w wypadku wykazać, iż po powstaniu stosunku prawnego doszło do nadzwyczajnej zmiany stosunków. Wielokrotnie w tym względzie wypowiadał się Sąd Najwyższy (zob.. np. uchwały SN: z 26 listopada 1991 r., III CZP 122/91; z 31 maja 1994 r., III CZP 74/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 237; uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 29 grudnia 1994 r., III CZP 120/94,

OSNC 1995, nr 4, poz. 55; postanowienie SN z 30 stycznia 2008 r., III CZP 140/07; wyroki SN: z 13 stycznia 2000 r., II CKN 644/98; z 21 września 2011 r., I CSK 727/10; z 17 października 2012 r., II CSK 646/11; z 30 maja 2017 r., IV CSK 445/16). Zatem klauzula *rebus sic stantibus* może mieć zastosowanie odnośnie do umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jest to niezbędne dla zapewnienia realnej ochrony ubezpieczonego, zwłaszcza wobec zmiany funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych w stosunkach społeczno-gospodarczych. Ponadto znajduje to swoją podstawę w art. 22a ust. 2 u.u.o., w którym wskazano, że zakład ubezpieczeń przekazując poszkodowanemu lub uprawnionemu z umowy ubezpieczenia informację o możliwości wyczerpania się sumy gwarancyjnej, informuje jednocześnie o możliwości wytoczenia powództwa do właściwego sądu o ukształtowanie, na podstawie art. 357<sup>1</sup> k.c., stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia.

Tak wyrażonego podejścia nie powinno zmienić wejście w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej (dalej: u.s.u.o.p.). Podnieść bowiem należy, że przed wejściem w życie tejże ustawy (co nastąpiło w dniu 28 września 2019 r.) wyłączną ochronę poszkodowanym zagrożonym wyczerpaniem sumy gwarancyjnej zapewniał właśnie art. 22a u.u.o., który nie został uchylony i nadal obowiązuje. Zatem celem ustawodawcy nie było zastąpienie uprawnienia poszkodowanego do wystąpienia z powództwem opartym na art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczeniem o wypłatę renty wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (dalej: UFG) na warunkach określonych ustawą z 19 lipca 2019 r., a stworzenie dodatkowego rozwiązania prawnego zabezpieczającego interes poszkodowanego. Potwierdza to *expressis verbis* art. 2 *in fine* u.s.u.o.p. z którego wynika, że określone tam roszczenie do UFG (o wypłatę renty) istnieje jeżeli zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do jego wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia. Roszczenie określone w art. 2 u.s.u.o.p. stwarza zatem dodatkowe zabezpieczenie dla poszkodowanych (ograniczone do renty), którzy nie uzyskali orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia, umożliwiając uzyskanie renty od UFG za okres od dnia

wyczerpania sumy gwarancyjnej. Ustawodawca na mocy art. 2 i 7 u.s.u.o.p. przyznał poszkodowanym roszczenie w stosunku do UFG o dalszą wypłatę renty do wysokości sumy gwarancyjnej (łącznie z już wypłaconymi świadczeniami) obowiązującej w chwili zgłoszenia roszczenia o dalszą wypłatę renty. Jednakże na podstawie art. 3 u.s.u.o.p. UFG zobowiązany jest do wypłaty renty tylko za okresy przypadające po 28 września 2019 r. Za okres wcześniejszy odpowiadają ubezpieczyciele (zob. wyrok SN z 19 września 2023 r., II CSKP 1111/22).

Wątpliwości budzą natomiast niektóre kwestie szczegółowe związane z dochodzeniem żądania z art. 357<sup>1</sup> k.c. we wskazanym kontekście prawnym. W szczególności nie jest jasne kryterium modyfikacji sumy gwarancyjnej determinującej zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nie chodzi przy tym o szczegółowe i odgórne wyznaczenie zakresu tejże modyfikacji, gdyż to powinno być dokonywane przez sądy rozpoznające konkretne sprawy. Problem dotyczy natomiast ustalenia kryterium podejmowanej modyfikacji. W niniejszej sprawie Sądy obu instancji jako kryterium modyfikacji przyjęły aktualną wysokość sumy gwarancyjnej dla umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, określoną w przepisach obowiązujących w chwili orzekania. Odwołały się zatem do wysokości sumy gwarancyjnej (kwota 5 210 000 euro) wynikającej z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.u.o.

Wymienione powyżej kryterium, w ocenie Sądu Najwyższego, budzi wątpliwości, gdyż determinuje przekonanie, że kluczowym powodem dokonania waloryzacji jest zmiana stanu prawnego i wprowadzenie w aktualnych przepisach wyższej sumy gwarancyjnej. Zmiana przepisów prawa nie jest jednak przesłanką do dokonania waloryzacji świadczenia. W konsekwencji wspomniane kryterium nie jest spójne z konstrukcją przewidzianą w art. 357<sup>1</sup> k.c. Ponadto należy uwzględnić wyjątkowy charakter tego przepisu, który pozwala na przełamanie zasady *pacta sunt servanda*, stanowiącej gwarancję stabilizacji sytuacji prawnej stron i pewności obrotu cywilnoprawnego.

Nieadekwatność wskazanego kryterium wiąże się również z tym, że zmiana stanu prawnego nie może zostać uznana za nadzwyczajną zmianę stosunków

w rozumieniu art. 357<sup>1</sup> k.c., bowiem w warunkach polskich wielokrotna nowelizacja przepisów z danej dziedziny nie jest czymś wyjątkowym ani niespodziewanym. Oznaczałoby to w praktyce nadanie mocy wstecznej przepisom wprowadzającym nową wysokość sumy gwarancyjnej. Przyjęcie rozwiązania, w którym w przypadku wystąpienia przez poszkodowanego z roszczeniem o zmianę wysokości sumy gwarancyjnej, sądy automatycznie podwyższają ją w oparciu o aktualną wysokość sumy gwarancyjnej, wyznaczonej obowiązującymi w chwili orzekania przepisami prawa, stanowi naruszenie jednej z naczelnych zasad prawa cywilnego, to jest zasady niedziałania prawa wstecz. W art. 3 k.c. ustawodawca wyraźnie przewidział brak mocy wstecznej przepisów cywilnoprawnych. Pamiętając, iż zasada ta nie ma charakteru absolutnego, należy jednak pamiętać, że moc wsteczna musi wynikać z brzmienia ustawy lub jej celu. W kontekście ustawy z dnia 22 maja 2003 r. nie można wskazać na przepisy, które dopuszczałyby taką możliwość. Ponadto trudno doszukać się również argumentów przemawiających za interpretacją dopuszczającą stosowanie aktualnych przepisów prawnych (w zakresie określenie wysokości sumy gwarancyjnej) do umów zawieranych w czasie nieobowiązujących już przepisów przewidujących niższą wysokość sumy gwarancyjnej.

Zastosowanie omawianego kryterium wątpliwe jest również z tego względu, że modyfikacja sumy gwarancyjnej nie może odbywać się w sposób automatyczny i schematyczny, w każdym przypadku powinna odnosić się do sytuacji obu stron postępowania i mieć charakter zindywidualizowany.

W ocenie Sądu Najwyższego warto rozważyć, czy jednym z kryteriów modyfikacji sumy gwarancyjnej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może być wysokość szkody poniesionej przez poszkodowanego. Takie kryterium umożliwia pełniejsze rozważenie interesów stron, w szczególności uwzględnienie wartości potrzeb poszkodowanego, na które składają się najczęściej koszty opieki, zabiegów medycznych, rehabilitacji czy leków.

Marginalnie można zauważyć, że kryterium modyfikacji sumy gwarancyjnej mógłby stanowić również wzrost wysokości sumy gwarancyjnej pierwotnie określonej w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ta wysokość byłaby punktem wyjścia do dokonania waloryzacji odpowiednio do zmiany

stosunków, interesów stron i zasad współżycia społecznego. Przykładowo można wskazać na nowelizację ustawy z dnia 22 maja 2003 r., która nastąpiła z dniem 31 grudnia 2018 r. (wtedy podniesiono wysokość sumy gwarancyjnej do kwoty 5 210 000 euro). Konieczność nowelizacji (przeprowadzonej ustawą z dnia 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) wynikała z przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz. UE L 263 z 7 października 2009 r., s. 11). Według tej dyrektywy kwoty sum gwarancyjnych miały podlegać przeglądowi z uwzględnieniem wskaźnika cen konsumpcyjnych (obecnie zharmonizowanego wskaźnika cen konsumpcyjnych – HICP). Kwoty te miały być dostosowywane automatycznie i podnoszone o wielkość stanowiącą procentową zmianę wskazaną przez HICP za odpowiedni okres i zaokrąglane do wielokrotności 10 000 euro.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398<sup>17</sup> § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

[SOP]

[ał]